Altruizm w czasach COVID-19

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: czwartek, 06, maj 2021 13:43
Joanna Gryboś-Chechelska
Odsłony: 603

Pandemia COVID-19 spowodowała powstanie wielu inicjatyw, które mają na celu pomóc osobom poszkodowanym przez wirusa. Większość z nich to zmasowane działania oddolne, które rozpoczęły się już od pierwszych dni po wprowadzeniu lockdownu. Duża liczba inicjatyw powstała w internecie, dobrym przykładem jest tutaj Widzialna Ręka – grupa w serwisie Facebook, do której należy już prawie 106 000 osób. Jej członkowie oferują różnego typu pomoc, która zawsze udzielana jest bezpłatnie.

Badaczki z Ośrodka Przetwarzania Informacji - Państwowego Instytutu Badawczego (OPI PIB), Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz Instytutu Psychologii PAN przeanalizowały rolę technologii we włączaniu się w aktywność altruistyczną. Wyniki przeprowadzonego badania pokazują, że osoby otwarte na interakcje społeczne online chętniej angażują się w inicjatywy pomocowe w sieci internetowej. Natomiast, co zaskakujące, brak zaufania do technologii przekładał się na niechęć do udzielania pomocy zarówno online, jak i offline.

Czy technologia wspiera pomaganie?

Pandemia COVID-19 spowodowała wiele zmian w społeczeństwie, które pozostaną stałymi elementami codzienności także po wygranej walce z wirusem. Nie sposób sobie wyobrazić, że całkowicie znikną teleporady medyczne, praca zdalna lub konferencje online. Nie byłyby one możliwe, gdyby nie osiągnięcia technologii, której rozwój inicjuje nowe zjawiska społeczne.

– W Ośrodku Przetwarzania Informacji – Państwowym Instytucie Badawczym realizujemy wiele badań na styku informatyki i nauk społecznych. Nowe technologie nie tylko wpływają na zachowanie ludzi, ale także w znaczny sposób przyspieszają zachodzące zmiany. Interakcje człowiek-komputer to bardzo obszerny temat badań, których rezultaty mają duży potencjał komercyjny. Technologie muszą być użyteczne i dostosowane do oczekiwań użytkownika – mówi dr inż. Jarosław Protasiewicz, dyrektor Ośrodka Przetwarzania Informacji – Państwowego Instytutu Badawczego. – *Warto nadmienić, że w czasie pandemii wzrosła rola nowoczesnych technologii, co doskonale widać chociażby po znacznym zwiększeniu liczby użytkowników popularnych aplikacji do telekonferencji. Wiele obszarów funkcjonowania człowieka przeniosło się do sieci, która gwarantuje m.in. szybki kontakt oraz nie niesie ze sobą ryzyka zarażenia koronawirusem. Badaczki OPI PIB, Instytutu Psychologii PAN oraz Wydziału Psychologii UW zaobserwowały także wzrost liczby akcji pomocowych w wirtualnym świecie, co postanowiły zbadać. Oczywiście, ważnym aspektem ich analiz była rola technologii* – dodaje dyrektor OPI PIB.

Badanie miało sprawdzić, czy technologia pomaga, czy też przeszkadza w aktywności pomocowej online. Analizie poddano różnego rodzaju wsparcie oferowane wyłącznie za darmo. Uwzględniono m.in. zakupy dla osób w kwarantannie, organizowanie rozrywki online dla znajomych, lekcje polskiego dla obcokrajowców, czytanie bajek dzieciom w wieku przedszkolnym czy nawet wirtualne spacery po lesie. Otrzymane wyniki potwierdziły, że otwartość na interakcje społeczne online przekłada się na chęć zaangażowania się w pomoc w sieci internetowej.

Technologia – nadzieja dla introwertyków

– Zbadałyśmy aż 234 osoby, głównie takie, które zgłosiły swoją chęć pomocy na grupie Widzialnej Ręki w serwisie Facebook. Pytałyśmy o zaangażowanie respondentów w różne aktywności pomocowe online i offline. Wśród najpopularniejszych pojawiły się m.in. kupowanie produktów w sklepach i restauracjach zagrożonych zamknięciem, wpłacanie darowizn, czy też robienie zakupów osobom z grup ryzyka.

Phoca PDF

Zaobserwowałyśmy również stosunkowo rzadkie aktywności, np. zaangażowanie w ramach Ochotniczej Straży Pożarnej, a nawet prowadzenie medytacji online. Badanie pokazało również, że u 60 proc. badanych już wiosną 2020 sytuacja zawodowa zmieniła się. Tylko ok. 9 proc. respondentów deklarowało, że nie odczuwa żadnych zmian w związku z pandemią, zarówno ani na lepsze, ani na gorsze – mówi Gabriela Górska z Laboratorium Interaktywnych Technologii OPI PIB oraz Instytutu Studiów Społecznych ISS UW.

– *Warto podkreślić, że nasze badanie pokazało, iż ludzie mogą być społeczni online i to może mieć przełożenie na chęć oferowania pomocy. Wyniki nie pokazują jednoznacznie, czy oznacza to, że musimy być ekstrawertyczni, żeby podejmować społeczną aktywność w świecie wirtualnym. Z naszego badania wynika raczej, że online pomagamy tym częściej, im częściej robimy to również offline. Dodatkowo zaznajomienie z technologią najzwyczajniej to ułatwia. Bycie aktywnym społecznie online oznacza lepszą „orientację" w sieci, łatwość komentowania, reagowania i wchodzenia w dyskusje. Musi to oczywiście odzwierciedlać nasze zachowanie w świecie rzeczywistym* – dodaje dr Oliwia Maciantowicz z Wydziału Psychologii UW.

Lęk przed technologią zniechęca również do pomagania poza internetem

Wyniki badania pokazują także, jak ważne jest dbanie o poczucie bezpieczeństwa osób pomagających. Lęk przed nadużyciami w internecie, ale również brak zaufania odnośnie technologii powstrzymują ludzi od pomocy online. Co szczególnie ciekawe, negatywnie wpływają one także na zachowania altruistyczne poza siecią internetową. Można wyciągnąć wniosek, że projektując platformy pomocy wzajemnej, należy zwrócić szczególną uwagę na przejrzystość, klarowność, ale także bezpieczeństwo danych osób pomagających. Technologia może wspierać pomaganie. Jednak należy zagwarantować bezpieczeństwo i przekonać o tym użytkowników.

Źródło: ip

Phoca PDF